

PISMO CODZIENNE ZIEMI KIELECKIEJ

ŻYCIE RADOMSKIE

Prenumerata miesięczna zł 4.00, zaległość 4.50. Zmiana i wplaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe oraz listonosze. Ogłoszenia drobne zł 1.50 za wyraz, wymiarowe za tekstem zł 3 za 1 mm, specjalne zł 18 — za wiersz. Konto PKO I-71/110.

Nr 152 (2706)

B

CZWARTEK, 26 CZERWCA 1952 ROKU

CENA 15 gr

W drugą rocznicę agresji amerykańskiej na Koreę

Oredzie chińskich partii demokratycznych do narodu koreańskiego

Depesze PKOP i CRZZ—Wiece solidarności w Warszawie

PEKIN (PAP) 25 bm. druga rocznica wybuchu wojny, rozpętanej w Korei przez agresorów amerykańskich.

Partie i ugrupowania demokratyczne w Chinach wystosowały — w związku z rocznicą — oredzie do narodu koreańskiego, do koreańskiej armii ludowej oraz do ochotników chińskich.

Oredzie do narodu koreańskiego stwierdza, że odpięając atak agresorów amerykańskich i broniąc niepodległości ojczyzny, naród koreański wniósł wielki wkład do sprawy pokoju na całym świecie. Przyjaźń między narodem chińskim i koreańskim jeszcze bardziej się pogłębiła w toku ich wspólnej walki przeciwko agresji.

Nawiązując do udziału ochotników chińskich w wojnie koreańskiej, oredzie stwierdza:

„Naszym celem jest uregulowanie kwestii koreańskiej w drodze pokojowej, na sprawiedliwych i słusznym warunkach. O wewnętrznych sprawach Korei powinniśmy decydować sam naród koreański, wszelka ingerencja z zewnątrz jest niedopuszczalna”.

W imieniu narodu chińskiego oredzie wyraża zdecydowany protest przeciwko prowadzonej przez agresorów amerykańskich wojnie bakteriologicznej.

W oredziu do koreańskiej armii ludowej, chińskie partie demokratyczne oświadczają, iż opór narodu koreańskiego przeciwko imperializmowi amerykańskiemu dowodzi, że naród, który jest zjednoczony i cieszy się poparciem wszystkich miłujących wolność i sprawiedliwość narodów, jest niezwyciężony, że potrafi skutecznie przeciwstawić się imperializmowi i obronić swą niepodległość i wolność. Oredzie podkreśla, że naród chiński nigdy nie opuścił swych braci koreańskich i że ochotnicy chińscy do końca walczą będą ramieniem przy ramieniu z koreańską armią ludową.

Oredzie do ochotników chińskich stwierdza, że ich zwycięstwa w Korei osłabiają niebezpieczeństwo nowej wojny światowej i zwiększają nadzieję na pokój. Oredzie zapewnia

Pozdrowienia z Polski dla bohaterskiego narodu

W drugą rocznicę zbrodniczego napadu amerykańskich imperialistów na Koreę Północną Polski Komitet Obronców Pokoju wysłał następującą depeszę do Koreańskiego Komitetu Obronców Pokoju w Phenianie:

„W drugą rocznicę haniebnego napadu imperialistów amerykańskich na Koreę Północną, Polski Komitet Obronców Pokoju przesyła gorące, serdeczne pozdrowienia braterskiemu narodowi koreańskiemu, walczącemu nieugięcie o wolność i niepodległość swojej Ojczyzny.

Wspaniała, ofiarna walka narodu koreańskiego, który od dwóch lat stawia zwycięski opór najazdowi uzbrojonych po zęby amerykańskich ludobójców, stosujących broń bakteriologiczną i najbardziej barbarzyńskie metody walki, cieszy się pełnym moralnym poparciem i braterską solidarnością wszystkich obrońców pokoju na całym świecie. Walcząca Korea — przykład bezgranicznej ofiarności i męstwa, zrodzonych z głębokiego patriotyzmu, jest dla narodu polskiego bodźcem do zwiększenia wysiłków nad umacnianiem naszej Ojczyzny i stan wiary w niezłomne ogniwo światowego obozu pokoju.

Gorąco pozdrawiamy Koreańską Armie Ludową i ochotników chińskich, którzy zwycięsko zagroźili drogę amerykańskiemu imperializmowi — pretendentowi do panowania nad światem i wnoszą wielki wkład do naszej wspólnej sprawy — walki o pokój i szczęście ludzkości.

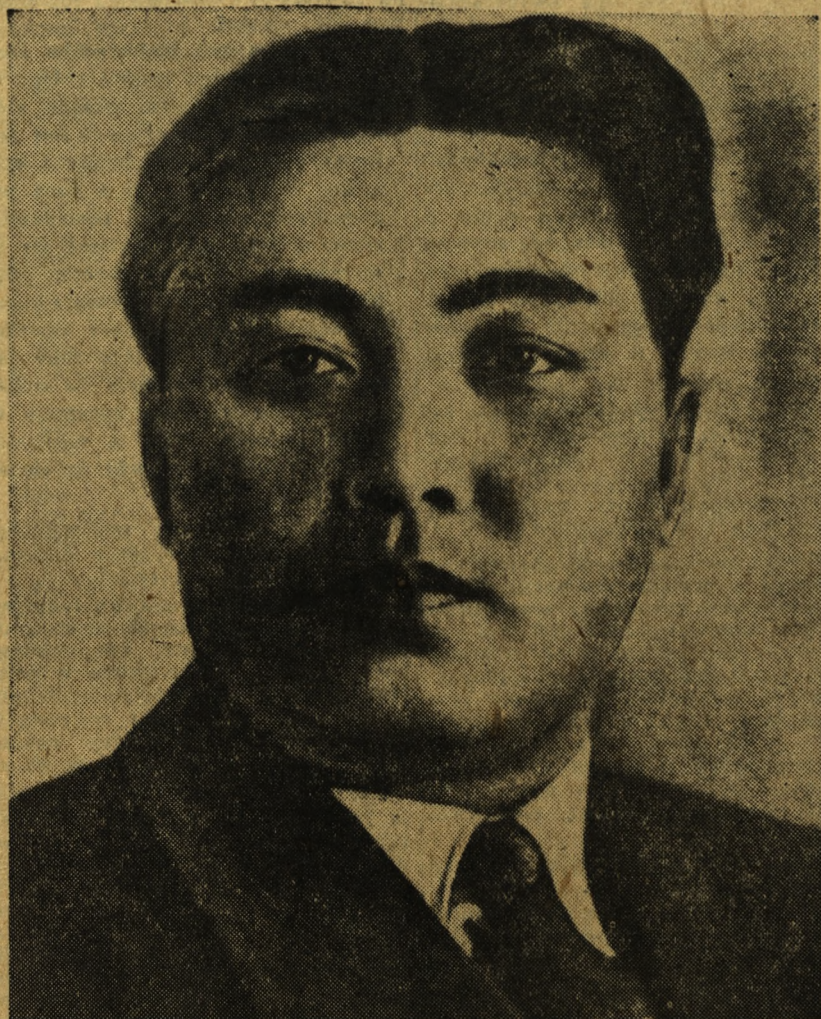
Przesyłamy wyrazy braterskiej solidarności koreańskim i chińskim jeńcom wojennym z wyspy Kożedo i innych obozów jenieckich, których nieugięta postawa wobec oprawców amerykańskich budzi podziw i szacunek wszystkich uczciwych ludzi na świecie i jest jeszcze jednym dowodem, iż nie można złamać woli narodu walczącego o wolność i niepodległość.

Przesyłamy płomienne, braterskie pozdrowienia całemu narodowi koreańskiemu i jego wodzowi Kim Ir-senowi. Wierzymy niewzruszenie, że ostateczne zwycięstwo należeć będzie do naszych koreańskich przyjaciół, do światowego obozu pokoju”.

CRZZ wysłała do Centralnej Rady Zw. Zaw. Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej depeszę, w której czytamy m. in.:

„Centralna Rada Związków Zawodowych w Polsce w imieniu pięciu milionów związkowców polskich, przesyła w drugą rocznicę napadu imperialistów amerykańskich na Koreańską Republikę Ludowo-Demokratyczną

A Dalszy ciąg na str. 2.



Kim Ir-Sen, bohaterski przywódca niezłomnego narodu koreańskiego

Akt bezprawia i gwałtu

Nowa fala brutalnych represji rządu Pinay'a przeciw Polakom we Francji

PARYŻ (PAP). Policja francuska rozpętała nową falę brutalnych represji przeciwko wyrodnictwu polskiemu we Francji. Represje objęły głównie wachodnie departamenty Francji i wymierzone były przeciwko górnikom Polakom.

18 bm. policja aresztowała Józefa Heresztyna z La Mourmière i Józefa Króla z Trioux.

19 bm. ofiara brutalnych represji padła chora staruszka Aniela Sobczak z Varangeville.

20 bm. aresztowani zostali Franciszek Mizera, 70-proc. inwalida, jego żona Zofia i 11-letnia córka z miejscowości Tuouquegnieux oraz Piotr Tomaszewski wraz z żoną Jadwigą z miejscowości Merlebach.

O bezwzględności metod policji francuskiej świadczy fakt, że rodzinie Mizera nie pozwolono zabijać nawet bagażu osobistego.

Przez kilka dni nie było wiadomości, gdzie znajdują się aresztowani, po czym nadeszła wiadomość, iż oni byli deportowani na Korykę. Deportacja taka stanowi akt niesłychanego bezprawia i jest pogwałceniem ogólnie przyjętych zwyczajów, obowiązujących przepisów ustawodawstwa francuskiego.

Postępowanie policji francuskiej wywołało oburzenie społeczeństwa francuskiego. Mieszkańcy Tuouquegnieux z merem na czele wyrazili protest przeciwko bezprawiemu i brutalnemu aresztowaniu rodziny Mizera. Delegacja górników z sekretarzem miejscowej organizacji zw. zaw. również złożyła protest.

Jak wiadomo niedawno policja francuska dokonała podobnego aktu bezprawia i gwałtu na osobie redaktora naczelnego wychodzącej w Paryżu „Gazety Polskiej” H. Frydlendera, którego również deportowano na Korykę i którego dopiero na skutek interwencji władz polskich zwolniono, umożliwiając mu powrót do kraju.

Sprawa wojny bakteriologicznej w Radzie Bezpieczeństwa

NOWY JORK (PAP). Na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa ONZ 23 bm., pod przewodnictwem delegata ZSRR Malika, omawiano kwestię umieszczenia na porządku dziennym propozycji St. Zjednoczonych, dotyczącej zbadania sprawy używania broni bakteriologicznej w Korei.

Przedstawiciel ZSRR Malik oświadczył, że Zw. Radziecki zgadza się na włączenie tej propozycji do porządku dziennego, ale uważa, że do udziału w dyskusji nad tym zagadnieniem należy zaprosić przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej i Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej. Cel dyskusji w sprawie poruszony przez USA nie zostanie osiągnięty bez udziału przedstawicieli tych krajów.

Delegacja brytyjska opuściła Polskę

24 bm. opuściła Warszawę delegacja Tow. Przyjaźni Brytyjsko-Polskiej, żegnana przez przedstawicieli Komitetu Współpracy Kulturalnej z Związkiem oraz PKOP.

dododzie amerykańskim — tym razem — hitlerowcom. A cóż — wyjąwszy przesładowanie francuskich komunistów i postępowców — bardziej może rozgrać serce waszyngtońskich uskrzesicieli Wehrmachtu, niż zgnanie się nad Polakami, osiadłymi we Francji? Nad Polakami, których z narodem francuskim łączy wspólna nieświadomość do wczorajszych i dzisiejszych panów p. Pinay'a!

Jak daleko sięga lokalna usługa byłego radcy Pétain'a, świadczy fakt wysiedlenia (w stylu tacie gestapo) bez prawa zabrania rzeczy osobistych) górnik-inwalidy Franciszka Mizera czy staruszk Anieli Sobczak.

Powtarzając bezprawie, zastosowane niedawno wobec redaktora naczelnego paryskiej „Gazety Polskiej”, policja p. Pinay'a osmieliła się deportować polskich górników na Korykę. Pan Pinay raczy widocznie zapamiętać, że ci ludzie, którzy najlepsze swe siły i zdrowie oddali Francji, mają jednak ojczyznę, która nie pozwoli ich skrzywdzić.

Możemy również zapewnić byłego radcę Pétain'a, że nie osiągnie on politycznego celu całej tej brudnej roboty.

My tu w Polsce wiemy również dobrze, jak Francuzi we Francji, że pinę przechochą (i to szybko), a naród francuski i przyjaźń polsko-francuska pozostaje. bw.

Twórcza inicjatywa mas pracujących w Czynie Lipcowym

W zobowiązaniach produkcyjnych dla uczczenia 8 rocznicy ogłoszenia Manifestu PKWN robotnicy i inteligencja techniczna przejawiają twórczą inicjatywę, której celem jest pełne wykorzystanie rezerwy produkcyjnych. Szeroko rozwija się współzawodnictwo lipcowe na wsi. Na apel chłopów gromady Leszczyniec dziesiątki gromad zadeklarowały zobowiązania, których wykonanie przyspieszy podniesienie wydajności z ha i rozwinię

Zobowiązania wzmocnienia walki o jakość produkcji i pełne wykonanie planów pod względem asortymentu podjęły liczne brygady produkcyjne w ZPB im. R. Luksemburg w Łodzi, w ZPB im. Marchlewskiego, w ZPDZw. im. Konopnickiej, Północno-Lódzkiej Zakładach Przem. Jedwabn. i wiele innych.

Ogółem, według niepełnych jeszcze danych, do współzawodnictwa zobowiązanego w ramach Czynu Lipcowego w przemyśle włókienniczym w całym kraju przystąpiło 11.670 włóknarzy, w tym ponad 17 tys. młodzieży. Realizując zobowiązania wyprodukują oni dodatkowo i przysporzą gospodarce narodowej oszczędności na łączną kwotę 66.773 tys. złotych. Z kwoty tej dodatkową produkcję wartości ponad 28 mln. zł dadzą włóknarze łódzcy, zaś ok. 20 mln. zł włóknarze z Bieleska, którzy postanowili wyrównać niedobory produkcyjne, powstałe w pierwszych pięciu miesiącach br. w przemyśle włókienniczym.

Aby zwiększyć produkcję energii elektrycznej dla rozwijającego się

zania wyprodukują oni dodatkowo i przysporzą gospodarce narodowej oszczędności na łączną kwotę 66.773 tys. złotych. Z kwoty tej dodatkową produkcję wartości ponad 28 mln. zł dadzą włóknarze łódzcy, zaś ok. 20 mln. zł włóknarze z Bieleska, którzy postanowili wyrównać niedobory produkcyjne, powstałe w pierwszych pięciu miesiącach br. w przemyśle włókienniczym.

Aby zwiększyć produkcję energii elektrycznej dla rozwijającego się

B Dalszy ciąg na str. 2.

WĘZŁOWE ZAGADNIENIA

REFERAT Przewodniczącego KC PZPR Bolesława Bieruta na VII Plenum stanowi głęboką analizę zarówno sytuacji międzynarodowej, jak i węzłowych zagadnień naszego życia. Sumując dotychczasowe osiągnięcia, a równocześnie ukazując wszystkie błędy i niedociągnięcia — referat wytycza dalsze drogi aparatowi gospodarczemu, państwowemu i partyjnemu, a również całemu społeczeństwu, które swą pracą buduje siłę i dobrobyt Polski Ludowej. Z ogromną siłą — jako podstawowy problem frontu narodowego — postawił przewodniczący KC PZPR sprawę umocnienia spójni między miastem a wsią.

„Mamy jeszcze wiele poważnych niedomagań, braków, trudności, nie różni, oczywiście, usłane jest nasze życie, nie lekka jest nasza codzienna praca, nie szczędzi nam jeszcze życie wielu trosk, wielkie i trudne stoją przed nami zadania. Ale jedno możemy powiedzieć twardo: Polska przestała być krajem biednym, bezbrodym i niezaradnym”.

Te słowa Prezydenta są wyrazem dumy, jaką odczuwa każdy oddany ewemu krajowi Polak, gdy dokonuje przeglądu tego wszystkiego, co w Polsce podczas kilku lat zostało zbudowane i stworzone.

Ażeby jednak, jak powiedział Prezydent, z Polski uczynić

„...kraj wysokoprzemysłowy, kraj żelaza, betonu i stali, kraj maszyn i elektryczności, kraj wysokiej techniki zarówno w przemyśle, jak i w rolnictwie, kraj korzystający w pełni ze swych ukrytych dotąd i słabo wykorzystanych ale bezspornie wielkich bogactw naturalnych, kraj jednolity gospodarczo i kulturalnie, kraj wielkiej

metalurgii i wielkiej chemii, kraj żegluga morskiej i portów światowych, kraj wysokich urodzajów i wysokiej kultury...”

— potrzebne są jeszcze w toku bieżącego, przełomowego roku planu 6-letniego poważne zmiany w organizacji siły roboczej, w metodach pracy, w metodach kierownictwa.

DOTYCHCZAS napływ siły roboczej ze wsi do miasta odbywał się w sposób żywiołowy i samorzutny. W takich warunkach planowanie niepotykać musiało trudności i niespodzianki. W przyszłości przypływ siły roboczej musi się odbywać w sposób zorganizowany.

Dotychczas przemysłowi, transportowi, budownictwu itp. przybywało nowych pracowników przeważnie ze wsi, choć i w miastach istnieją poważne rezerwy siły roboczej — kobiety, które się coraz liczniej i chętniej garną do pracy, do nowych zawodów. By umożliwić wielkim rezerwom kobiet przejście do produktywności pracy, trzeba im z jednej strony dać konkretną możliwość zdobywania kwalifikacji, a z drugiej strony przestrzegać zasady, że żłobki, przedszkola itd. istnieją przede wszystkim dla kobiet pracujących.

Innym ważnym zagadnieniem dla naszego przemysłu — a jednocześnie dla podniesienia poziomu kulturalnego mas pracujących — jest szkolenie kadr, a przede wszystkim młodzieży.

„Trzeba więc — powiedział Prezydent Bierut — aby zagadnienia masowego szkolenia, wyczerpania zawodowego i podniesienia kwalifikacji, zarówno w stosunku do starych robotników jak i do nowych, zarówno w stosunku do dorosłych jak i do młodzieży, stały się jako zagadnienia centralne”.

Wiele uwagi poświęcił referat sprawom plac i sprawom bytowym.

Zasada, że plac jest ściśle zależny od wartości wykonywanej pracy, jest u nas często jeszcze zbyt mało przestrzegana. Zdarza się, że robotnicy wykwalifikowani zarabiają nie więcej albo nie wiele więcej od niewykwalifikowanych; że inżynier zarabia nie więcej albo nie wiele więcej od kwalifikowanego robotnika. Jest to głęboko niesłuszne i sprzeczne z naszymi tendencjami, idącymi w tym kierunku, by ludzie starali się o nabywanie wyższych kwalifikacji i wskazywały się przede wszystkim te najważniejsze dziedziny naszej gospodarki, które wymagają wysokich kwalifikacji.

„Zrobiliśmy bardzo wiele w dziedzinie poprawienia warunków życia robotników, ale musimy sobie powiedzieć, że klasa robotnicza oczekuje od nas stałej i nieprzerwanej troski o jej warunki materialne i kulturalne, naszym zaś obowiązkiem jest czynić wszystko, aby nie zawieść jej oczekiwań, jej ufności” — powiedział Prezydent Bierut, omawiając szeroko zagadnienie rozdziału mieszkań, hoteli robotniczych, opieki nad dzieckiem, Oddziałów Zaspokrajania Robotniczego itd.

JAKO CZŁOWIEK zagadnienie VII Plenum wysunęło — jak już zaznaczyliśmy — zagadnienie umocnienia spójni między miastem a wsią. Sojusz robotniczo-chłopski jest podstawą władzy ludowej, jest trzonem frontu narodowego w walce o pokój i plan 6-letni. Umocnienie kierowniczej roli klasy robotniczej w sojuszu robotniczo-chłopskim jest warunkiem dalszego zwycięskiego budownictwa socjalizmu, jest warunkiem socjalistycznej przebudowy wsi, jest warunkiem dalszego wypierania i ograniczania elementów kapi-

talistycznych na wsi, które hamują dalszy rozwój gospodarczy i kulturalny wsi.

Umocnienie spójni między miastem a wsią pomoże przezwyciężyć trudności, które są wynikiem nierównomiernego rozwoju przemysłu i rolnictwa. Plenum wezwało do prowadzenia walki o podnoszenie produkcji gospodarstw rolnych, o odcienienie opieką chłopów mało i średniorolnych. Coraz poważniejszą rolę w naszej gospodarce odgrywają wiejskie spółdzielnie produkcyjne, które już uodowodniły, że wydajność ich jest znacznie wyższa od wydajności rozdrobnionych gospodarstw indywidualnych.

„...chodzi więc o to, aby cierpliwie i wytrwale, rozważnie, ale nieugięte przekształcać gospodarkę drobnotowarową w gospodarkę socjalistyczną poprzez rozwój spółdzielczości produkcyjnej” — powiedział Prezydent Bierut, wskazując jednocześnie na doniosłą rolę jaką w naszej gospodarce odgrywają POM-y i PGR-y.

*

REFERAT Przewodniczącego KC PZPR Bolesława Bieruta rzucił snop światła na wiele podstawowych zagadnień, wskazał ludziom, kierującym naszym życiem politycznym i gospodarczym, naszym budownictwem w wielu różnych dziedzinach, jakie są ich najważniejsze zadania i jakimi środkami należy je realizować. Wykonanie zaleceń VII Plenum KC PZPR przyczyni się do dalszego umocnienia Polski, do realizacji śmiarych i trudnych, ale w pełni osiągalnych planów, jakimi żyje nasz kraj. Toteż znajomość problematyki i wskazań VII Plenum jest niezwykle ważna dla każdego z nas. Będziemy je kolejno omawiali.

Kal.

szkolnym 15 tys. nowowyszkolonych nauczycieli.

W szkolnictwie podstawowym osiągnięto dalsze postępy w podnoszeniu stopnia organizacyjnego szkół. W br. liczb pełnych 7-klasowych szkół wzrosła o 1.160, zaś przez zwiększenie liczby klas i nauczycieli zmalała o 1.238 liczba szkół o jednym nauczycielu. Umożliwiło to dziesiątkom tysięcy dzieci chłopów pracujących uzyskanie pełnego wykształcenia podstawowego, a tym samym dostępu do nauki w szkołach średnich i zawodowych.

Za przykładem szkolnictwa radzieckiego wprowadzono po raz pierwszy w minionym roku szkolnym egzaminy końcowe w klasach VII szkół podstawowych i egzaminy promocyjne w klasach VIII, IX i X szkół średnich stopnia licealnego. Dotychczasowe rezultaty egzaminów wskazują na podniesienie się wyników nauczania i wychowania.

Poważną rolę w uzyskaniu dobrych wyników nauczania odegrały też rozbudowywane przez Państwo placówki zajęć pozaszkolnych i pozalekcyjnych dla młodzieży. W roku szkolnym 1951-52 czynnych było 11 Młodzieżowych Domów Kultury, dwa Pałace Młodzieży, 68 Domów Harcerza, około 3 tys. świetlic szkolnych i dworcowych, 63 ogródki jordanowskie i liczne tereny sportowe, place zabaw itp.

Największą jednak rolę w walce o poprawę wyników nauczania i wychowania odegrało lepsze przygotowanie ideologiczne i zawodowe nauczycieli, uzyskane przez szeroko prowadzoną akcję samokształcenia ideologicznego oraz wzmocnienie aktywności i oddziaływania na młodzież organizacji ZMP i harcerstwa w szkołach.

Prezydent Bierut na przedstawieniu w Teatrze Powszechnym

24 bm. Prezydent RP Bolesław Bierut obecny był w Państwowym Teatrze Powszechnym na Przedzie na przedstawieniu sztuki Leonida Rachmanowa „Niespokojna starość”.

Prezydentowi RP towarzyszyli członkowie Rządu i członkowie Biura Politycznego KC PZPR.

Referat Bolesława Bieruta na łamach prasy radzieckiej

MOSKWA (PAP). — Dzienniki „Prawda”, „Izwestia”, „Trud”, „Krasnaja Zwiezda” i inne zamieściły obszernie streszczenie referatu wygłoszonego przez Bolesława Bierutę na VII Plenum KC PZPR.

Komuniści przewodniczącymi rad prowincjonalnych Rzymu i Foggii

RZYM (PAP). — 23 bm. odbyły się pierwsze zebrania rad prowincjonalnych Rzymu i Foggii, na których dokonano wyboru przewodniczących. W Rzymie przewodniczącym rady prowincjonalnej został komunista, adwokat Sotgiu, w Foggii — również komunista, senator Allegato.

CZYN LIPCOWY 111.670 WŁÓKNIARZY Niemcy zach. bazą agresji

da dodatkową produkcję i oszczędność 66.773 tysiące zł. Wznowienie produkcji czołgów i samolotów

Dziesiątki gromad podejmują apel Leszczynek 20 mln. ton stali — 126 mln. ton węgla rocznie

B *Dokończenie ze str. 1.*

przemysłu, dla miast i wsi, załogi elektrowni śląskich postanawiają poważnie zwiększyć moc dyspozycyjną zakładów.

Załoga elektrowni „Szombierki” postanowiła podnieść dotychczasową moc dyspozycyjną o dalsze 5 proc. i dać do końca br. znaczną ilość wyprodukowanej dodatkowej energii wartości 854.412 zł. Załoga elektrowni „Szombierki” w gospodarstwie łącznie w czynnie lipcowym ponad 1.200 tys. zł.

W elektrowni „Zabrze” podjęto m. in. zobowiązanie skrócenia o 5 dni kapitalnego remontu jednego z większych kotłów, którego wyłączenie z ruchu obniżyłoby moc dyspozycyjną elektrowni o 9 megawatów.

Pracownicy elektrowni „Będzin” uzyskają w wyniku realizacji swoich zobowiązań lipcowych oszczędność węgla wartości około 300 tys. zł. Równocześnie podjęto szereg zobowiązań w zakresie konserwacji i przygotowania do pełnej sprawności produkcyjnej urządzeń prądowych, aby — po powrocie do ruchu dwu turbozespołów będących obecnie w kapitalnym remoncie — móc zwiększyć moc dyspozycyjną elektrowni o 9 megawatów.

260 zobowiązań o wartości ponad 180 tys. podjęli inżynierowie i technicy, pracujący w Centralnym Biurze Konstrukcji Okrętowych w Gdańsku.

Chłopi podejmują zobowiązania

Na apel chłopów z Leszczynek, pow. kutnowski, woj. łódzka, wzywający mieszkańców wszystkich gromad w Polsce do podejmowania Czyn

lipcowego odpowiedzieli już chłopcy z licznych wsi.

Pierwsi w woj. białostockim apel grom. Leszczynek podjęli chłopcy ze wsi Grabnik w pow. elekim, którzy postanowili w ciągu 7 dni dokonać sprzętu zboża jarego i ozimego. W tym celu do 5 lipca br. mieszkańcy gromady, posiadający maszyny żniwne, zobowiązali się je wyremontować, a w okresie żniw w pełni wykorzystać zgodnie z opracowanym planem pomocy sąsiedzkiej. Niezależnie od tego zobowiązali się oni zwiększyć zbiór do stodoł przy użyciu własnego sprzętu w ciągu jednego dnia, a następnie przeprowadzić podorywki na obszarze 600 ha.

Dalsze zobowiązanie mieszkańców grom. Grabnik przewiduje dokonanie w ciągu 30 dni omiotów.

Podobne zobowiązania produkcyjne dla uczczenia Święta 22 Lipca podjęli, pierwsi w woj. rzeszowskim, chłopcy z grom. Wola Dalsza w pow. jańskim, którzy zobowiązali się podnieść plony buraków cukrowych do 340 q z jednego ha, czyli zebrać o 40 q buraków więcej, niż w ub. r.

Zobowiązania chłopów ze wsi Wola Dalsza dotyczące szybkiego i starannego przeprowadzenia żniw i omiotów przewiduje m. in. skoszenie w ciągu 2 dni rzepaku i jęczmienia ozimego oraz zebranie o 4 dni wcześniej niż w ub. r. żyta, a o 3 dni — pszenicy. Natychmiast po dokonaniu sprzętu zbożu chłopcy przeprowadzą podorywki na powierzchni 170 ha, obsłaja cały zaplanowany obszar poplonami, a następnie, w okresie 17 dni od chwili zakończenia zbiorów, dokonają omiotów.

Czyn Lipcowy chłopów z grom. Siemionki w pow. inowrocławskim woj.

bydgoskie przewiduje m. in. dokonanie sprzętu zboża kłosowych z obszaru 125 ha w okresie 4,5 dnia.

Szybko i sprawnie przeprowadzą żniwa i omioty również mieszkańcy grom. Smardzewo w pow. Świebodzin, woj. zielonogórskiego. W odpowiedzi na apel chłopów z Leszczynek zobowiązali się oni m. in. żniwa przeprowadzić o 5 dni szybciej, niż w ub. r.

Pierwsi w woj. kieleckim do Czynu Lipcowego stanęli mieszkańcy grom. Wawrzyszew w pow. jędrzejowskim. W porównaniu z ub. r. skrócą oni żniwa o 6 dni oraz przeprowadzą podorywki na obszarze 250 ha.

USA wydają Li Syn-manowi 27 tys. jeńców Nowoujawnione zbrodnie interwencji w Korei

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Phenianu: Prasa miejscowa pisze o nieznanym dotychczas fakcie potwornych zbrodni agresorów amerykańskich w Korei.

Dziennik „Nondon Sinmun” stwierdza, że w 1950 r. w czasie odwrotu wojsk amerykańskich na południe od Osendzu interwencji masakrowali ludność cywilną w czasie przymusowej ewakuacji.

Na stacji Wondzu wpędzili oni pod pozorem wysłania na południe ponad 3 tys. mieszkańców do wagonów towarowych, które samoloty amerykańskie obciążły bombami napalmowymi i ostrzelały z karabinów maszynowych. Z 3 tys. osób nikt się nie uratował.

W czasie okupacji północnej części kraju w wiosce Kuhyn, powiat Sindzon, prowincja Kwanhe, interwencji spalili żywcem 70 dzieci. W pobliżu zaś miasta Anzak pogrzebali żywcem ponad 300 dzieci, a w mieście Nampho również 300 dzieci. W wiosce Chosonni odnalaziono wspólny 80-metrowy grób, w którym, według zeznań miejscowej ludności, pogrzebano żywcem 250 dzieci.

BERLIN (PAP). Dziennik „Neues Deutschland” donosi, że imperialiści i kilka Adenauera na szeroką skalę wykorzystują potencjał przemysłowy Trizonii do realizacji swych programów zbrojowych.

Dziennik podkreśla, że między władzami amerykańskimi i bońskimi osiągnięto porozumienie, przewidujące, że w ciągu roku zachodnio-niemiecka produkcja stali zwiększona zostanie z 18 do 20 milionów ton, a wydobycie węgla — podwyższone do 126 milionów ton.

Zakłady chemiczne koncernu „I. G. Farben” produkują już w skali rocznej przeszło 6.000 ton białego fosforu, który służy do produkcji bomb fosforowych. W miejscowości Waldshut powstaje nowa fabryka chemiczna o zdolności produkcyjnej 1800 ton białego fosforu rocznie. Zakłady „I. G. Farben” w Mannheim produkują gaz dla celów wojennych. W Moorfleeth, pod Hamburgiem, wybudowano w zakładach „Gebrueder Beohring” nową halę fabryczną, w której wkrótce będą produkowane gazy wojenne i bawelna strzelnicza. W pobliżu Kolonii pracuje pełną parą fabryka dynamitu.

W zakładach „U. D. M.” w Werdohl (Bawaria) — kontynuuje dziennik — wytwarzane są zapalniki do amunicji. Produkcja granatów ręcznych w zakładach „Bochumer Verein” w Neumünster wynosi 5.000 sztuk na godzinę. W Solingen produkuje się bagnety do karabinów. W miejscowości Plochingen am Neckar produkcja karabinów maszynowych typu „MG-42” osiągnęła swój najwyższy poziom.

W miejscowości Allach w Bawarii fabryki koncernu Kruppa rozpoczęły produkcję czołgów. W Eckenforde koło Kilonii produkowane są karabiny ręczne. Firma „Remer” k. Hamburga produkuje tygodniowo 35 czołgów. Produkcję samolotów podjęły ponownie zakłady „Messerschmitt-Werke” w Augsburgu.

Dziennik podaje szereg szczegółów o produkcji w różnych zakładach Trizonii mundurów wojkowych, aparatów telefonicznych, radiostacji polowych itp.

Pierwsza flotylla margnarki zach.-niemieckiej

BERLIN (PAP). Jak donosi z Kilonii agencja ADN, boński min. spraw wewn. Lehr dokonał przeglądu pierwszej flotylli nowej zachodnio-niemieckiej marynarki wojennej. Flotylla składa się z sześciu jednostek.

Robotnicy Warszawy manifestują przyjaźń dla narodu koreańskiego

A *Dalszy ciąg ze str. 1.*

kratyczną. Wam i całemu narodowi koreańskiemu gorące, braterskie pozdrowienia i wyrazy niezerowalnej solidarności z Waszą bohaterką walką o wolność i pokój przeciwko krwawym oprawcom amerykańskim.”

24 bm. w przeddzień Międzynarodowego Dnia Solidarności z bohaterstwu i solidarności z bohaterstwu ludem Korei oraz swą głęboką nienawiścią do morderców bezbronnych jeńców w Kożedo.

Przekazując planse przedstawicielom załogi WZPO — Li So Jen oświadczył:

32 zakłady przemysłowe Warszawy wykonały przed terminem plan półroczny

Napływają coraz liczniejsze meldunki załóg robotniczych o wykonaniu półrocznych zadań planu br.

Do 24 bm. 32 zakłady przemysłowe Warszawy wykonały już półroczne zadania produkcyjne.

Ostatnio o zrealizowaniu planów I półrocza br. zameldowały Zakłady Przemysłu Gumowego nr. 11, Zakłady Wytwarzania Gazów Technicznych, Fabryka Remontu Maszyn Włókienniczych, Cynkownia Warszawska, Warszawskie Zakłady Farmaceutyczne, Stołeczne Zakłady Metalurgiczne, Stołeczne Zakłady Elektrotechniczne i Zakłady RSW „Prasa” przy ul. Smolnej.

O wykonaniu planu półrocznego donosi również załoga Krakowskich Zakładów Wytwarzających Podzespoły Telekomunikacyjnych oraz załoga Południowych Zakładów Obuwia w Krakowie. Robotnicy PZO w Krakowie złożyli zobowiązanie wykonania planu rocznego do 1 grudnia br.

O wykonaniu planu półrocznego na 7 dni przed terminem zameldowała załoga Jeleniogórskich Zakładów Przemysłu Włókienniczych. W przemysłzie dziewiarskim do 23 bm. wykonano jako piątą z kolei półroczny plan produkcyjny zarówno pod względem ilościowym jak i wartościowym Zdunsko-Wolekie Zakłady Przemysłu Dzwierskiego.

W przemysle włókiennym o wykonaniu planu półrocznego na 9 dni przed terminem doniosła załoga Stradomskich ZPW w Częstochowie. Na 10 dni przed terminem wykonała plan półroczny załoga Śląsko-Dąbrowskich ZPW w Sosnowcu i ZPW w Pabianicach, a na 7 dni przed terminem ZPW im. Świerczewskiego w Łodzi.

W. H.

Zachodnio-niemiecka agencja prasowa DPA, donosząc o przegranej podkresła, że odbudowa marynarki wojennej w Niemczech zach. rozpoczęła się w tajemnicy już przed podpisaniem wojennego „układu ogólnego” przez Adenauera.

Przeciwko »układowi ogólnemu

BERLIN (PAP). — Tow. Krzewienia Współpracy Kulturalnej i Gospodarczej z Polską im. Helmut. von Gerlach w Niemczech zach. ogłosił odezwę, w której wzywa do walki przeciwko bońskiemu „układowi ogólnemu” i do zawarcia traktatu pokojowego.

We Frankfurcie nad Menem odbyła się konferencja związkowa okręgu przemysłowego Dillenburg — Biedenkopf. Uczestnicy obrad powzięli rezolucję, w której potępiają politykę prawicowych przywódców aw. zw. oraz zapowiadają wzmożoną walkę przeciwko wojennemu „układowi ogólnemu”.

W Offenbach odbyła się konferencja 200 delegatów SPD, reprezentujących 51.500 członków SPD i wyborców z Offenbach i okolicznych okręgów wiejskich. Uczestnicy konferencji zażądali podjęcia walki z wojennym „układem ogólnym”, podpisanym przez Adenauera. Uchwała przedstawiona będzie na zjeździe partyjnym SPD Hesi południowej.

W Offenbach odbyła się konferencja 200 delegatów SPD, reprezentujących 51.500 członków SPD i wyborców z Offenbach i okolicznych okręgów wiejskich. Uczestnicy konferencji zażądali podjęcia walki z wojennym „układem ogólnym”, podpisanym przez Adenauera. Uchwała przedstawiona będzie na zjeździe partyjnym SPD Hesi południowej.

W Offenbach odbyła się konferencja 200 delegatów SPD, reprezentujących 51.500 członków SPD i wyborców z Offenbach i okolicznych okręgów wiejskich. Uczestnicy konferencji zażądali podjęcia walki z wojennym „układem ogólnym”, podpisanym przez Adenauera. Uchwała przedstawiona będzie na zjeździe partyjnym SPD Hesi południowej.

W Offenbach odbyła się konferencja 200 delegatów SPD, reprezentujących 51.500 członków SPD i wyborców z Offenbach i okolicznych okręgów wiejskich. Uczestnicy konferencji zażądali podjęcia walki z wojennym „układem ogólnym”, podpisanym przez Adenauera. Uchwała przedstawiona będzie na zjeździe partyjnym SPD Hesi południowej.

W Offenbach odbyła się konferencja 200 delegatów SPD, reprezentujących 51.500 członków SPD i wyborców z Offenbach i okolicznych okręgów wiejskich. Uczestnicy konferencji zażądali podjęcia walki z wojennym „układem ogólnym”, podpisanym przez Adenauera. Uchwała przedstawiona będzie na zjeździe partyjnym SPD Hesi południowej.

W Offenbach odbyła się konferencja 200 delegatów SPD, reprezentujących 51.500 członków SPD i wyborców z Offenbach i okolicznych okręgów wiejskich. Uczestnicy konferencji zażądali podjęcia walki z wojennym „układem ogólnym”, podpisanym przez Adenauera. Uchwała przedstawiona będzie na zjeździe partyjnym SPD Hesi południowej.

W Offenbach odbyła się konferencja 200 delegatów SPD, reprezentujących 51.500 członków SPD i wyborców z Offenbach i okolicznych okręgów wiejskich. Uczestnicy konferencji zażądali podjęcia walki z wojennym „układem ogólnym”, podpisanym przez Adenauera. Uchwała przedstawiona będzie na zjeździe partyjnym SPD Hesi południowej.

W Offenbach odbyła się konferencja 200 delegatów SPD, reprezentujących 51.500 członków SPD i wyborców z Offenbach i okolicznych okręgów wiejskich. Uczestnicy konferencji zażądali podjęcia walki z wojennym „układem ogólnym”, podpisanym przez Adenauera. Uchwała przedstawiona będzie na zjeździe partyjnym SPD Hesi południowej.

W Offenbach odbyła się konferencja 200 delegatów SPD, reprezentujących 51.500 członków SPD i wyborców z Offenbach i okolicznych okręgów wiejskich. Uczestnicy konferencji zażądali podjęcia walki z wojennym „układem ogólnym”, podpisanym przez Adenauera. Uchwała przedstawiona będzie na zjeździe partyjnym SPD Hesi południowej.

W Offenbach odbyła się konferencja 200 delegatów SPD, reprezentujących 51.500 członków SPD i wyborców z Offenbach i okolicznych okręgów wiejskich. Uczestnicy konferencji zażądali podjęcia walki z wojennym „układem ogólnym”, podpisanym przez Adenauera. Uchwała przedstawiona będzie na zjeździe partyjnym SPD Hesi południowej.

W Offenbach odbyła się konferencja 200 delegatów SPD, reprezentujących 51.500 członków SPD i wyborców z Offenbach i okolicznych okręgów wiejskich. Uczestnicy konferencji zażądali podjęcia walki z wojennym „układem ogólnym”, podpisanym przez Adenauera. Uchwała przedstawiona będzie na zjeździe partyjnym SPD Hesi południowej.

W Offenbach odbyła się konferencja 200 delegatów SPD, reprezentujących 51.500 członków SPD i wyborców z Offenbach i okolicznych okręgów wiejskich. Uczestnicy konferencji zażądali podjęcia walki z wojennym „układem ogólnym”, podpisanym przez Adenauera. Uchwała przedstawiona będzie na zjeździe partyjnym SPD Hesi południowej.

W Offenbach odbyła się konferencja 200 delegatów SPD, reprezentujących 51.500 członków SPD i wyborców z Offenbach i okolicznych okręgów wiejskich. Uczestnicy konferencji zażądali podjęcia walki z wojennym „układem ogólnym”, podpisanym przez Adenauera. Uchwała przedstawiona będzie na zjeździe partyjnym SPD Hesi południowej.

W Offenbach odbyła się konferencja 200 delegatów SPD, reprezentujących 51.500 członków SPD i wyborców z Offenbach i okolicznych okręgów wiejskich. Uczestnicy konferencji zażądali podjęcia walki z wojennym „układem ogólnym”, podpisanym przez Adenauera. Uchwała przedstawiona będzie na zjeździe partyjnym SPD Hesi południowej.

W Offenbach odbyła się konferencja 200 delegatów SPD, reprezentujących 51.500 członków SPD i wyborców z Offenbach i okolicznych okręgów wiejskich. Uczestnicy konferencji zażądali podjęcia walki z wojennym „układem ogólnym”, podpisanym przez Adenauera. Uchwała przedstawiona będzie na zjeździe partyjnym SPD Hesi południowej.

W Offenbach odbyła się konferencja 200 delegatów SPD, reprezentujących 51.500 członków SPD i wyborców z Offenbach i okolicznych okręgów wiejskich. Uczestnicy konferencji zażądali podjęcia walki z wojennym „układem ogólnym”, podpisanym przez Adenauera. Uchwała przedstawiona będzie na zjeździe partyjnym SPD Hesi południowej.

W Offenbach odbyła się konferencja 200 delegatów SPD, reprezentujących 51.500 członków SPD i wyborców z Offenbach i okolicznych okręgów wiejskich. Uczestnicy konferencji zażądali podjęcia walki z wojennym „układem ogólnym”, podpisanym przez Adenauera. Uchwała przedstawiona będzie na zjeździe partyjnym SPD Hesi południowej.

W Offenbach odbyła się konferencja 200 delegatów SPD, reprezentujących 51.500 członków SPD i wyborców z Offenbach i okolicznych okręgów wiejskich. Uczestnicy konferencji zażądali podjęcia walki z wojennym „układem ogólnym”, podpisanym przez Adenauera. Uchwała przedstawiona będzie na zjeździe partyjnym SPD Hesi południowej.

W Offenbach odbyła się konferencja 200 delegatów SPD, reprezentujących 51.500 członków SPD i wyborców z Offenbach i okolicznych okręgów wiejskich. Uczestnicy konferencji zażądali podjęcia walki z wojennym „układem ogólnym”, podpisanym przez Adenauera. Uchwała przedstawiona będzie na zjeździe partyjnym SPD Hesi południowej.

W Offenbach odbyła się konferencja 200 delegatów SPD, reprezentujących 51.500 członków SPD i wyborców z Offenbach i okolicznych okręgów wiejskich. Uczestnicy konferencji zażądali podjęcia walki z wojennym „układem ogólnym”, podpisanym przez Adenauera. Uchwała przedstawiona będzie na zjeździe partyjnym SPD Hesi południowej.

W Offenbach odbyła się konferencja 200 delegatów SPD, reprezentujących 51.500 członków SPD i wyborców z Offenbach i okolicznych okręgów wiejskich. Uczestnicy konferencji zażądali podjęcia walki z wojennym „układem ogólnym”, podpisanym przez Adenauera. Uchwała przedstawiona będzie na zjeździe partyjnym SPD Hesi południowej.

W Offenbach odbyła się konferencja 200 delegatów SPD, reprezentujących 51.500 członków SPD i wyborców z Offenbach i okolicznych okręgów wiejskich. Uczestnicy konferencji zażądali podjęcia walki z wojennym „układem ogólnym”, podpisanym przez Adenauera. Uchwała przedstawiona będzie na zjeździe partyjnym SPD Hesi południowej.

W Offenbach odbyła się konferencja 200 delegatów SPD, reprezentujących 51.500 członków SPD i wyborców z Offenbach i okolicznych okręgów wiejskich. Uczestnicy konferencji zażądali podjęcia walki z wojennym „układem ogólnym”, podpisanym przez Adenauera. Uchwała przedstawiona będzie na zjeździe partyjnym SPD Hesi południowej.

Zachodnio-niemiecka agencja prasowa DPA, donosząc o przegranej podkresła, że odbudowa marynarki wojennej w Niemczech zach. rozpoczęła się w tajemnicy już przed podpisaniem wojennego „układu ogólnego” przez Adenauera.

Przeciwko »układowi ogólnemu

BERLIN (PAP). — Tow. Krzewienia Współpracy Kulturalnej i Gospodarczej z Polską im. Helmut. von Gerlach w Niemczech zach. ogłosił odezwę, w której wzywa do walki przeciwko bońskiemu „układowi ogólnemu” i do zawarcia traktatu pokojowego.

We Frankfurcie nad Menem odbyła się konferencja związkowa okręgu przemysłowego Dillenburg — Biedenkopf. Uczestnicy obrad powzięli rezolucję, w której potępiają politykę prawicowych przywódców aw. zw. oraz zapowiadają wzmożoną walkę przeciwko wojennemu „układowi ogólnemu”.

W Offenbach odbyła się konferencja 200 delegatów SPD, reprezentujących 51.500 członków SPD i wyborców z Offenbach i okolicznych okręgów wiejskich. Uczestnicy konferencji zażądali podjęcia walki z wojennym „układem ogólnym”, podpisanym przez Adenauera. Uchwała przedstawiona będzie na zjeździe partyjnym SPD Hesi południowej.

W Offenbach odbyła się konferencja 200 delegatów SPD, reprezentujących 51.500 członków SPD i wyborców z Offenbach i okolicznych okręgów wiejskich. Uczestnicy konferencji zażądali podjęcia walki z wojennym „układem ogólnym”, podpisanym przez Adenauera. Uchwała przedstawiona będzie na zjeździe partyjnym SPD Hesi południowej.

W Offenbach odbyła się konferencja 200 delegatów SPD, reprezentujących 51.500 członków SPD i wyborców z Offenbach i okolicznych okręgów wiejskich. Uczestnicy konferencji zażądali podjęcia walki z wojennym „układem ogólnym”, podpisanym przez Adenauera. Uchwała przedstawiona będzie na zjeździe partyjnym SPD Hesi południowej.

W Offenbach odbyła się konferencja 200 delegatów SPD, reprezentujących 51.500 członków SPD i wyborców z Offenbach i okolicznych okręgów wiejskich. Uczestnicy konferencji zażądali podjęcia walki z wojennym „układem ogólnym”, podpisanym przez Adenauera. Uchwała przedstawiona będzie na zjeździe partyjnym SPD Hesi południowej.

W Offenbach odbyła się konferencja 200 delegatów SPD, reprezentujących 51.500 członków SPD i wyborców z Offenbach i okolicznych okręgów wiejskich. Uczestnicy konferencji zażądali podjęcia walki z wojennym „układem ogólnym”, podpisanym przez Adenauera. Uchwała przedstawiona będzie na zjeździe partyjnym SPD Hesi południowej.

W Offenbach odbyła się konferencja 200 delegatów SPD, reprezentujących 51.500 członków SPD i wyborców z Offenbach i okolicznych okręgów wiejskich. Uczestnicy konferencji zażądali podjęcia walki z wojennym „układem ogólnym”, podpisanym przez Adenauera. Uchwała przedstawiona będzie na zjeździe partyjnym SPD Hesi południowej.

W Offenbach odbyła się konferencja 200 delegatów SPD, reprezentujących 51.500 członków SPD i wyborców z Offenbach i okolicznych okręgów wiejskich. Uczestnicy konferencji zażądali podjęcia walki z wojennym „układem ogólnym”, podpisanym przez Adenauera. Uchwała przedstawiona będzie na zjeździe partyjnym SPD Hesi południowej.

W Offenbach odbyła się konferencja 200 delegatów SPD, reprezentujących 51.500 członków SPD i wyborców z Offenbach i okolicznych okręgów wiejskich. Uczestnicy konferencji zażądali podjęcia walki z wojennym „układem ogólnym”, podpisanym przez Adenauera. Uchwała przedstawiona będzie na zjeździe partyjnym SPD Hesi południowej.

W Offenbach odbyła się konferencja 200 delegatów SPD, reprezentujących 51.500 członków SPD i wyborców z Offenbach i okolicznych okręgów wiejskich. Uczestnicy konferencji zażądali podjęcia walki z wojennym „układem ogólnym”, podpisanym przez Adenauera. Uchwała przedstawiona będzie na zjeździe partyjnym SPD Hesi południowej.

W Offenbach odbyła się konferencja 200 delegatów SPD, reprezentujących 51.500 członków SPD i wyborców z Offenbach i okolicznych okręgów wiejskich. Uczestnicy konferencji zażądali podjęcia walki z wojennym „układem ogólnym”, podpisanym przez Adenauera. Uchwała przedstawiona będzie na zjeździe partyjnym SPD Hesi południowej.

W Offenbach odbyła się konferencja 200 delegatów SPD, reprezentujących 51.500 członków SPD i wyborców z Offenbach i okolicznych okręgów wiejskich. Uczestnicy konferencji zażądali podjęcia walki z wojennym „układem ogólnym”, podpisanym przez Adenauera. Uchwała przedstawiona będzie na zjeździe partyjnym SPD Hesi południowej.

W Offenbach odbyła się konferencja 200 delegatów SPD, reprezentujących 51.500 członków SPD i wyborców z Offenbach i okolicznych okręgów wiejskich. Uczestnicy konferencji zażądali podjęcia walki z wojennym „układem ogólnym”, podpisanym przez Adenauera. Uchwała przedstawiona będzie na zjeździe partyjnym SPD Hesi południowej.

W Offenbach odbyła się konferencja 200 delegatów SPD, reprezentujących 51.500 członków SPD i wyborców z Offenbach i okolicznych okręgów wiejskich. Uczestnicy konferencji zażądali podjęcia walki z wojennym „układem ogólnym”, podpisanym przez Adenauera. Uchwała przedstawiona będzie na zjeździe partyjnym SPD Hesi południowej.

W Offenbach odbyła się konferencja 200 delegatów SPD, reprezentujących 51.500 członków SPD i wyborców z Offenbach i okolicznych okręgów wiejskich. Uczestnicy konferencji zażądali podjęcia walki z wojennym „układem ogólnym”, podpisanym przez Adenauera. Uchwała przedstawiona będzie na zjeździe partyjnym SPD Hesi południowej.

W Offenbach odbyła się konferencja 200 delegatów SPD, reprezentujących 51.500 członków SPD i wyborców z Offenbach i okolicznych okręgów wiejskich. Uczestnicy konferencji zażądali podjęcia walki z wojennym „układem ogólnym”, podpisanym przez Adenauera. Uchwała przedstawiona będzie na zjeździe partyjnym SPD Hesi południowej.

W Offenbach odbyła się konferencja 200 delegatów SPD, reprezentujących 51.500 członków SPD i wyborców z Offenbach i okolicznych okręgów wiejskich. Uczestnicy konferencji zażądali podjęcia walki z wojennym „układem ogólnym”, podpisanym przez Adenauera. Uchwała przedstawiona będzie na zjeździe partyjnym SPD Hesi południowej.

W Offenbach odbyła się konferencja 200 delegatów SPD, reprezentujących 51.500 członków SPD i wyborców z Offenbach i okolicznych okręgów wiejskich. Uczestnicy konferencji zażądali podjęcia walki z wojennym „układem ogólnym”, podpisanym przez Adenauera. Uchwała przedstawiona będzie na zjeździe partyjnym SPD Hesi południowej.

W Offenbach odbyła się konferencja 200 delegatów SPD, reprezentujących 51.500 członków SPD i wyborców z Offenbach i okolicznych okręgów wiejskich. Uczestnicy konferencji zażądali podjęcia walki z wojennym „układem ogólnym”, podpisanym przez Adenauera. Uchwała przedstawiona będzie na zjeździe partyjnym SPD Hesi południowej.

W Offenbach odbyła się konferencja 200 delegatów SPD, reprezentujących 51.500 członków SPD i wyborców z Offenbach i okolicznych okręgów wiejskich. Uczestnicy konferencji zażądali podjęcia walki z wojennym „układem ogólnym”, podpisanym przez Adenauera. Uchwała przedstawiona będzie na zjeździe partyjnym SPD Hesi południowej.

W Offenbach odbyła się konferencja 200 delegatów SPD, reprezentujących 51.500 członków SPD i wyborców z Offenbach i okolicznych okręgów wiejskich. Uczestnicy konferencji zażądali podjęcia walki z wojennym „układem ogólnym”, podpisanym przez Adenauera. Uchwała przedstawiona będzie na zjeździe partyjnym SPD Hesi południowej.

W Offenbach odbyła się konferencja 200 delegatów SPD, reprezentujących 51.500 członków SPD i wyborców z Offenbach i okolicznych okręgów wiejskich. Uczestnicy konferencji zażądali podjęcia walki z wojennym „układem ogólnym”, podpisanym przez Adenauera. Uchwała przedstawiona będzie na zjeździe partyjnym SPD Hesi południowej.

W Offenbach odbyła się konferencja 200 delegatów SPD, reprezentujących 51.500 członków SPD i wyborców z Offenbach i okolicznych okręgów wiejskich. Uczestnicy konferencji zażądali podjęcia walki z wojennym „układem ogólnym”, podpisanym przez Adenauera. Uchwała przedstawiona będzie na zjeździe partyjnym SPD Hesi południowej.

W Offenbach odbyła się konferencja 200 delegatów SPD, reprezentujących 51.500 członków SPD i wyborców z Offenbach i okolicznych okręgów wiejskich. Uczestnicy konferencji zażądali podjęcia walki z wojennym „układem ogólnym”, podpisanym przez Adenauera. Uchwała przedstawiona będzie na zjeździe partyjnym SPD Hesi południowej.

„Mocniej związać literaturę z budową socjalizmu” Rezolucja plenum Zw. Literatów Polskich

Na zakończenie obrad IV Plenum Zw. Literatów Polskich przyjęto rezolucję, która ocenając krytycznie działalność pisarzy, wyraża im najblizsze zadania.

„Mimo poważnych osiągnięć naszych prozaików, poetów i dramatów trzeba stwierdzić fakt nienadania naszej literatury za nurtem życia, niepełnego i niedostatecznego odzwierciedlenia w utworach naszych pisarzy obrazów budownictwa socjalizmu w Polsce Ludowej, zwycięstw i osiągnięć przodujących ludzi naszej Ojczyzny” — czytamy m. in. w rezolucji.

„Biorąc pod uwagę wielkie znaczenie literatury w dziele kształtowania świadomości narodowej i w dziele wychowania młodzieży — najtrudniejsze i najbardziej odpowiedzialne zadania spadają na literatów pracujących nad utworami o tematyce budownictwa socjalizmu i obronności kraju.”

Celem poprawy sytuacji w literaturze współczesnej, podniesienia jej na wyższy poziom ideowo-artystyczny należy m. in.:

zwiększyć krąg pisarzy, podejmujących tematy naszej współczesności, szczególnie apelując do mistrzów naszej prozy, poezji i dramatu o wyższy i czynniejszy udział w kształtowaniu realizmu socjalistycznego w literaturze polskiej;

szczególną opieką otoczyć pisarzy pracujących nad utworami przedstawiającymi budowę socjalizmu w naszym kraju;

odrościć i wzmocnić akcję wyjazdów w teren;

w celu pogłębienia pracy sekcji twórczych — zapraszać na zebrania przodujących robotników, chłopów i inteligentów pracujących, stałe podnosić poziom pracy ideowo-politycznej w sekcjach;

Meble jak po ospie...

Metryka wskaże brakorobów

Taka już była ambicja wielu biur, urzędów oraz różnych instytucji, aby sformułować swoje lokale nowymi „prostymi i igły” biurowymi. Tak było jeszcze w ub. roku. Ambicje te zacięły na produkcję meblarskiej. Produkowano w 1951 roku dużo biurek, stołów i szaf biurowych, a mało, mniej niż żądał rynek, kredensów kuchennych, tapczanów, szaf dla mieszkań itp. mebli użytkowych. W tym roku wiele w meblarstwie się zmieniło. Obcięto wybudę kredyty na inwestycje biurowe i równocześnie przestawiono produkcję wielu fabryk meblarskich. Zamiasz biurek i biurowych stołów robią one teraz komplety kuchenne i stołowe: tapczany, kozetki, „amerykańki”, szafy i inne meble dla mieszkań.

O tym, jak szybko rozrosła się nowa emisja produkcja fabryk meblarskich, jak zwiększyła się podaż mebli na rynku, a zwłaszcza dla budującej się Nowej Huty, Warszawy i Śląska, nową cyfrę. Kompletów sypialnych i stołowych wyprodukowało się w tym roku dwukrotnie więcej niż w ubiegłym. Rynek otrzymał o 23 tysiące więcej kompletów kuchennych, tapczanów o 20 tysięcy, łóżek o 11 tysięcy, szaf dwu- i trzydrzwiowych o 16 tysięcy, stołów o 13 tysięcy, wszelkiego rodzaju krzesła o 323 tysiące więcej. W pierwszym kwartale br. dostawy mebli dla Warszawy wykonano w 120 proc., dostarczono mianowicie za przeszło 23 miliony zł, chociaż planowano tylko dostawy za 19 milionów zł. W maju br. planowano dostawy za 7.800 tysięcy złotych, dostarczono za prawie 18 milionów zł, wykonując plan w 121 proc.

Ale, jak mówi przysłowie, gdzie się dwa rubie, leca wiory. Gdy się w krótkim stosunkowo czasie wzmożyło i zwiększyło produkcję meblarską w nowych dla wielu fabryk dziedzinach nie dziwota, że... z jakości mebli bywało i bywa różnie. Mówiono o tym na wczorajszej konferencji w Centrali Handlowej Przemysłu Drzewnego.

Np. tapczany, popularny typ 461, powinny mieć konstrukcję z 72-77 sprężyn siłowych, a na tym wysokość z 1-10 kilogramów trawy morskiej. Tymczasem większość tapczanów, napływająca do sklepów CHPD, posiada mniej sprężyn niż przewidują umowne warunki techniczne, przeznaczone 68-70 sztuk i co za tym idzie mniejszą wytrzymałość i rzeczą prostą gorszą jakość. Tapczany z bydgoskiej fabryki zamiast 1 kilo trawy morskiej zawierały tylko 5, a fabryka gościńska zamiast trawy morskiej upchała swoje tapczany samymi pakulami i do tego świeżymi — tak jak przyszły z rosnami — nie susząc ich. Na tapczanach tych nie można było spać, ponieważ wilgotne pakule fermentowały i wydawały przykry zapach. Bywało też odwrotnie. Niektóre fabryki meblarskie m. in. w Olsztynie i Krakowie nabywały tapczany ściółką z trawy morskiej w ilościach przekraczających umowne warunki techniczne po 13-15 kilo.

We Włoszech i we Francji ludność protestuje przeciwko przybyciu generała dżumy — Ridgwaya.



Tymczasem zaciął wargi i wzruszył ramionami. — Nie wiem o żadnym z nich. Skąd mogę wiedzieć, gdzie się podzieli? Rozmawiało się o domach rodzinnych, ale potem tak mnie nagle zwolnili, że o adresach w tym gwałcie nikt nie pomyślał. Nie wierzę mi?

Bagar zaczerwił się i machnął ręką, jakby odpędzając pytanie Tymesza.

— Nie o to chodził, w co wierze, a w co nie wierze — powiedział szybko. Nie o to chodził. Ale co ja o tobie wiem? Nic, poza tym, coś mi sam o sobie powiedział i co tu napisałeś. Jesteś inteligent, byłeś oficer. Czemu ty właściwie spodziewasz się wstąpienia do partii? Czy zdajesz sobie w ogóle sprawę, o co partia walczy? Jak zamierzasz pomóc jej w pracy?

Kęcił ut Tymesza zdargę kilka razy, zanim przemówił. Patrzył na Bagara zważonymi oczami.

— Dość wiedziałem za pierwszej republiki i podczas okupacji, żeby z tego wyciągnąć właściwe wnioski. Czemu chce partia? Chce zgnać tych lajdaków, którzy doprowadzili nas do Monachium, a to mi wystarczy. A że potrafili pracować, to się jeszcze pokaże. Więc jak, podpiszesz?

Bagar rozpiął płaszcz i włożył deklarację Tymesza do wewnętrznej kieszeni.

— Zobaczymy — rzekł. — Musimy to zbadać i zobaczymy. Tylko się tak nie spiesz.

Tymesz roześmiał się, jakby mu ulżyło.

— Badać, wypytuję. Ale ja cię będę przynaglał. Chcę mieć pewność, dość improwizacji, chcę wiedzieć, jak będę żyć i urządzić się według tego.

Rozdział trzydziesty pierwszy.

Zdena Dejmówna i jej ojciec przyszedli do Dolinki jedni z ostatnich. Po drodze minął ich Trnec w swoim samochodzie, ale nie zatrzymał się, by ich powitać. Na przednim siedzeniu obok niego jaśniała złociście prze-

O czym to świadczy? Ze w fabrykach Centralnego Zarządu Przemysłu Meblarskiego albo nie uregulowano należycie norm zużycia surowca dla różnych mebli, albo się ich po prostu nie przestrzega i nie kontroluje. Poza tym, że kontrola techniczna (a średnio w każdej fabryce mebli jest 4 kontrolerów technicznych) działa powierzchownie. O powierzchownym podejściu do swoich obowiązków ze strony kontrolerów technicznych w fabrykach meblarskich świadczy jeszcze inne fakty. Fakty niewłaściwej klasyfikacji wyrobów.

Fabryka w Szczecinie wykonała 600 kredensów kuchennych, zakwalifikowała je przez kontrolę techniczną do I kat. Tymczasem brakowało odbiorcy CHPD tylko 2 kredensy zaliczyli do I kategorii, pozostałe do II i III. Zakłady Meblarskie w Zielonej Górze upraszczają sobie jeszcze bardziej swoje obowiązki — nie podają w ogóle swoich wyrobów kontroli technicznej, wysyłając komplety kuchenne bez przegądu do rejonowych placówek CHPD.

Jednak poza wspomnianymi już brakami i błędami i inne jeszcze niedociągnięcia obciążają konto kontroli technicznej. Przede wszystkim słaba kontrola jakości surowca. Mokre drewno, lekko tylko podsuszone, idzie na warsztat, a potem schnie — albo w magazynie CHPD, albo co gorsza już w mieszkaniu nabywcy. Meble rozchylają się, pękają. Klienci reklamują, reklamuje w fabrykach CHPD. co można latać się, ale bywa, że i latać nie można.

Druga sprawa. Fabryki przestawiały się na nową produkcję, lecz nie przekształciły załogi, bądź nie doangażowały fachowców. W fabryce szczecińskiej, jak stwierdzono, odpowiedzialną pracę lakierników pełnią niewykwalifikowane robotnice. Nie dziwne, że lakier się łuszczy, odpada i kredensy kuchenne z tej fabryki wyglądają, jak chorzy po ciężko przebytej ospie.

Wiele przykładów oraz kilkunietle doświadczenia CHPD wykazują, że na brakujących nie zawsze można polegać. Rozwiązać może sprawę dopiero metryka mebla, która ustaliłaby dokładnie odpowiedzialność za brak, określi, jaka jest w tapczanie ściółka i ile waży, ile jest sprężyn. Sprawa metryki mebli jest na dobrej drodze i wkrótce będzie upowszechniona. (ig.)

ŻYCIE SPORTOWE

Masłowski wśród najlepszych młociarzy Europy

Bohaterem ostatnich dni wśród lekkoatletów jest Bogdan Masłowski, który w sobotę zrućł młotem 55,30, co jest nowym rekordem Polski. Rezultat ten, lepszy o 2,09 metra od poprzedniego rekordu, który należał również do Masłowskiego, jest wynikiem kwalifikującym do dobrej międzynarodowej klasy młociarzy.

Droga Masłowskiego do rekordu lepszego od minimum olimpijskiego (54 m) była bardzo długa. Bydgoszczanin należał do najlepszych młociarzy polskich jeszcze przed wojną, gdy jako junior rzucał w granicach 44 metrów. Po wojnie zaczynał od słabszych wyników, ale przed trzema laty zaczął ocierać się o 50 m-trów. Systematyczna praca powodowała stałą poprawę. Przed rokiem Masłowski ustanowił rekord Polski 53,03 i nie rzucał już poniżej 50 m. W tym roku zaczął od rekordu Polski 53,21, ostatnio osiągnął wymarzoną od lat granicę 55 m i tak samo upragnione minimum olimpijskie.

Dla uczczenia Złotu

Raid kolarski — »Szlakiem PKWN«

Zarząd Główny PTK dla uczczenia Złotu Młodych Przewodników i 8 rocznicy Manifestu PKWN organizuje w dniach 18 — 21 lipca trzyetapowy ogólnopolski turystyczny raid kolarski — »Szlakiem PKWN«.

Trasa raidu bieć będzie z Chelma Lubelskiego — pierswoszczem miastu Polski wyzwolonego przez Armie Radzieckie i Ludowe Wojsko Polskie — przez Kazimierz n. Wisłą — Warke do Warszawy.

Brygada znaczy przyjaźń

Chłopcy z placu talbotów

Górny Śląsk, w czerwcu.

Mrok wypełniał halę. Przez stare, przydymione szybki słabo sączy się światło. W zautku gmachu, dokąd prowadził szlak szyn kolejowych, biła młoty, nerwowo terkotały pneumatyczne pistolety niterski. Czasem wykwitnie bukiet iskier, oświetlając człowieka, który w ochronnym hełmie przypomina bohatera fantastycznej powieści. Na wysłizganych szynach kolejowych czerwienięją sylwetki wagonów.

Stojąc u krańca szyn widzę, jak zza burty wagonu wyłania się najpierw fantazyjnie nałożony beret, spod którego wymykają się czarne, rozwichnione włosy, potem błyskawicznym ruchem wiewiórki przewija się przez bufor drobna, szczupła, chłopięca sylwetka w wysmalcowanej kurtce i polatanych, roboczych spodniach. Chłopiec wymachując kluczem gwizdzą jakąś prostą melodię, gwizdzą sprawnie, jak kos.

Majster Rudel, który prowadzi mnie do zaułka talbotów, tak nazywają się wagony tu stojące — szarpnął mnie za łokieć. To właśnie Stanisławski...

Jego to poszukiwałem w labiryncie maszyn, torów, prześię. Poszukiwałem Stanisławskiego, na którego ongiś machnięto ręką, jako że lubuz, nierob, ot taka mała, czarna owieczka, demoralizująca resztę chłopców,

Czyn Złotowy

młodzieży Wielkopolski

Ponad 10.810 tys. zł. wynosi wartość zobowiązań, podjętych przez młodych robotników woj. poznańskiego dla uczczenia Złotu Młodych Przewodników. W 198 zakładach pracy na terenie Wielkopolski blisko 21 tys. robotników realizuje zobowiązania. Najważniejsze z nich, sięgające 4.470 tys. zł., podjęli pracownicy przemysłu odzieżowego i skórzanego. Młodzi metalowcy dadzą dodatkową produkcję wartości 2.761 tys. zł. Budowlani przyspieszą budowę nowych izb mieszkalnych i fabryk, a czyn ich wyraża się wartością 1.401 tys. zł.

(Od nowego specjalnego wysłannika)

Pracujących w „Konstalu” chorow- skim. Stoimy teraz naprzeciw siebie. Stanisławski przygląda mi się uważnie, a w czarnych, jak smoła, wesołych i wielkich oczach nie trudno wyczytać nieustanną obojętność spłataną jakiegoś figla. Pierwsze — przynajmniej — niezręczne pytanie, jakie stawiam, brzmi:

— Skąd pochodzisz?

Chłopak parsknął jak żrebik, zmrużył oko i palnął bez chwili wahania:

— Skąd? A z całego świata... Majster, stojący obok, patrzył na chłopca spokojnym wzrokiem, słowa nie mówiąc. Obywatel „całego świata”, zachowując nadal zadziarską postawę, nieco się pod wpływem tego spojrzenia zmieszał. Bardzo zresztą po szubacku. Usiadł na buforze, machając nogami. Odetchnąłem z ulgą. „Pokoju” obecnie postawa świadczyła, że jednak wywiad z przewodnikiem pracy dojdzie do skutku.

Ślusarz i młot

Miejsce pochodzenia skurczyło się z przestrzeni całego świata do małej przestrzeni Chelma i dalej — do biedniackiej izby rodziców, pół chłopów, pół robotników. Z tej izby 16-letni chłopiec ruszył na podbój świata — po zawód, który żywymu jak rękę chłopakowi kojarzył się z zapewne z przgoda, marzeniem szesnastoletków. Dwa lata nauki w SPP w Poznaniu i trzeci rok nauki praktycznej — ślusarskiej w chorowskim „Konstalu”.

Jak szła ta nauka praktyczna? Chłopak w odpowiedzi skrzywił się, jakimś mu dał kwaśne jabłko do spróbowania.

— Bardzo marnie, w ogóle to była „lipa”. Objąłem się po oddziale, jak dziurawa piłka. Jużem chciał wiać, gdzie pieprz rośnie.

Spojrzałem na Rudla, który znów potakując, a w milczeniu kiwał głową.

— Było nas na oddziale kilkunastu chłopaków — ciągnął dalej. Majster Gadek powiedział, że jak świat

ropie na 10.000 m — dystansie bardziej mu odpowiadał.

Rekord Polski juniorów na 800 m — Zbikowski 1:56,2 (dwa lata temu był to 10 wynik w historii polskiej lekkoatletyki), czasy Kielczewskiego 800 m — 1:55,3, Lewickiego 1500 — 3:56,2 i inne rezultaty wskazują na wielką poprawę naszych biegaczy i wrożą średnio i długodystansowcom polskim wielką karierę, o ile nie zwolnią tempa pracy. Kiszka przebiegł w Krywałdzie 100 m w 10,7. Drugi był w tym biegu Czajkowski 10,9. (s)

Rumuni przegrali

z CDSA 1:3

MOSKWA. Piłkarze Rumunii rozegrali pierwszy mecz w ZSRR. Przeciwnikiem Rumunów był mistrz Związku Radzieckiego CDSA. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem gospodarzy 3:1.

Dozsa — Górnik (Wałbrzych) 2:1

WROCLAW. W pożegnalnym występie piłkarze Dozsy (Budapeszt) wygrali z Górnikiem (Wałbrzych) 2:1.

Spotkanie piłkarskie

FAC — Kadra w Łodzi

Zapowiedziane na 29 bm. w Warszawie międzynarodowe spotkanie piłkarskie między polską kadrą olimpijską a austriacką drużyną FAC, z przyczyn organizacyjnych przeniesione zostało do Łodzi. Spotkanie odbędzie się 29 bm.

sadnie utleniona głowa jego żony, z tyłu nie siedział nikt. Dejmek zamienił z córką rozbawione spojrzenie i machnął ręką za autem. Niech tam sobie jedzie! Tych kilka kroków łatwo dojdą piechotą.

Szli obok siebie milcząc. Nie lubili niepotrzebnych słów, a ponieważ przeważnie zgodzali się w swych zapatrywaniach na różne sprawy, wystrzegało im jedno spojrzenie tam, gdzie inni pograżali się w długich rozmowach.

Teraz myśleli oboje, jak upilnować Trnca. Dopóki fabryka nie będzie obsadzona w większości czeskimi robotnikami, nie uda im się sprawdzić, czy się nie dzieje coś, co nie odpowiadałoby właściwemu pojęciu zarządu państwowego. Jak dotychczas na wszystko były rachunki, wypłata odbywała się jak należy i kasa zgadzała się z księgami buchalteryjnymi, a mimo to Zdena była pewna, że dzieje się wiele rzeczy, o których ona nie wie i że Trnec zdołał znaleźć drogę do zysku, który nie był kontrolowany.

— Nie wierzę mu — powiedziała głośno. — Na niczym nie mogę go przylać, ale nie wierzę mu.

— A myślisz, że ja wierzę? — odparł wcale nie zdziwiony Dejmek. Przy warsztatach są Niemcy, w składzie Niemcy, w magazynie jest córka Knasa. A on udaje, jakby Czechów w ogóle nie widział, gdyby mógł, z miejsca by nas wyrzucił. Wystarczy? Ciekaw jestem, dlaczego on tę swoją damulkę ciągnie do Dolinki?

— W chałupach można znaleźć rozmaite rzeczy.

— Nie wiem co — niedowierzająco odparł Dejmek: — Chociaż diabli wiedzą, co im się może konkretnie przydać!

Ranna mgła ścinała się w ciężkich kropkach na przywidywanych liściach krzewów i drzew, na posiwiałych trawach, zwartych pierwszymi, nocnymi przymrozkami. Lekki smutek ogarnął Zdenę, smutek podobny do tych rozwinanych oparów, które opalizowały w powietrzu, słodki i rozrzucający, a jednocześnie pełen jakiejś nadziei. Góry płynęły złotem, czerwienią i ochrą na tle czarnych przeczyszczeń świerków i brunatnych płam łask; człowiek pragnął czegoś, ale pragnienie nie miało nazwy.

Zdenie przyszedł na myśl Bagar i nagle wydało jej się, że jest zupełnie obca na tym świecie, zbyteczna i nikomu niepotrzebna! Pracuje, stara się, ale nikomu na jej pracy nie zależy. Przystanąła, zaskoczona swoimi myślami, a potem przyspieszyła kroku, jakby chcąc uciec przed nimi. Czula, że to są niedobre myśli, i że jej odbierają siły. Nie ma czasu na opiekalskość i na uzalanie się nad samym sobą. Gdyby robiła coś złe, towarzysze jej nie gadaliby o tym za jej plecami, ale zwróciliby się z tym wprost do niej. A ojciec byłby pierwszy, który wytknąłby jej błędy.

(D. c. n.)

światem, nikt nie widział, żeby takich zamazanych smarkaczy puszczać do maszyn, do ważniejszej roboty. Włęcz waleśaliśmy się jak stado owiec bezczynnie, nieraz całymi dniami. Ja tam się buntowałem, bo mnie majster wciąż zganiał do zamiatacia podłóg. Uważasz pan — mnie ślusarza, do zamiatacia podłóg! Chłopaśki się ze mnie nabijali, że jestem metalowcem od młotów. Po co — myślałem sobie — do szkoły chodziłem, żeby teraz podłogi zamiatać. Ale majster też ze mną łatwego życia nie miał.

Nie trudno mi się było tego domyślić.

— Dopiero, kiedy sformowała się brygada — ciągnie chłopiec — to wszystko zaczęło inaczej wyglądać. Stanisławski podniósł na majstra wielkie, czarne oczy, w których zawsze kryje się uśmiech. Rudel uśmiechał się także.

Teraz przewijamy na chwilę rozmowę, odejdźmy do innego wątku. Do sprawy brygady.

Wbrew „reputacji”

„Konstal” przeżywa bujne dni rozwoju. Plan niesie nowe perspektywy, wznosi nowe oddziały, żąda nowej produkcji. W styczniu kopanie ślacz zaczęły zamówienia z zamówieniami. — Robcie nam talboty, wagony wywrotki. Potrzebujemy sprzętu. Nie wyjdziemy z planem bez sprawnego transportu. — Zwiększona produkcja talbotów nie mieściła się w planach „Konstalu”, lecz wobec tych żądań zmieścić się musiało... Wtedy to powstał pomysł zawiązania dodatkowej brygady. Brygady talbotów. Przez ogromne hale fabryczne szedł okólnik od majstra do majstra. Oddać paru ludzi do nowej brygady, najlepiej młodzi. Nie potrzeba tu chyba wyjaśniać, kogo majsterowie oddawali, i to na pewno z uczuciem dużej ulgi... Niech mi wybaczą dzisiejsi przewodnicy Stanisławski, Dąbek, Dąbkowski, Król, że przypominę reputację, z jaką opuszczali stare oddziały. Łagodnie mówiąc — bumelanci, wieloletni czorty, czysta zaraza, 20 urwipiłów ze wszystkich krańców Polski zawiązało brygadę talbotów. — Dziś słynna brygada.

Majster Rudel, trzydziestokilkuletni mężczyzna, posiada duże doświadczenie i, co najważniejsze, ogromny spokój wewnętrzny. Kiedy poszukiwaliśmy Stanisławskiego wśród roztawianych wagonów, bardzo powściągliwie opowiadał mi o początkach brygady, na której czele stał. Zaprzęgnął do ostrej roboty rozpaczonych skutkiem braku opieki chłopców nie było łatwo. Bractwo pyskate, arogancie, nieposłuszne. — Wiedziałem — mówi — że tylko żelaznym spokojem, wytrwałością i taktem chłopców sobie zdobę. Nie bardzo się wysilało, wychowując ich na dobrych robotników. Nikt do tego nie wykorzystywał ich ambicji, nieco burzliwej energii. Ja postawiłem na nich od początku i — nie zawiodłem. Chodziłem do hotelu, gdzie mieszkają, gadałem, uczyłem, nawet na mecze sportowe razem z nimi chodziłem. No i chłopcy są dziś chlubą fabryki — wzorem dla innych.

Krótką była opowieść Rudla. Talent fabrycznego Makareni stworzył tu mały pedagogiczny poemat. Widzę to wyraźnie w oczach Stanisławskiego, kiedy uważnie i z szacunkiem słucha swego majstra. Widać ten talent w wynikach pracy, w wysokim stopniu przekraczania norm, w dyscyplinie, której chłopcy nie łamią. Widać zwłaszcza w historii pięciu talbotów. Ale tu znów wrócmy do małego ślusarza, który siedząc na buforze, macha nogami, bo żywy jak płomień, spokojnie nie uszedł.

— Ilu jest w brygadzie?

— Obecnie 17 — odpowiada chłopiec.

— A ilu pojedzie na Złot do Warszawy?

— 17 — wypala z całkowitą pewnością. Rudel dodaje: — Nie bądź synu, taki pewny. Jeszczeście talbotów nie zrobili, więc Warszawa nie tak blisko...

Więcej takich brygad

Chłopiec wyciągnął pomiędzy zeszyt z kieszeni i czarnym od smaru palcem pokazuje mi liczbę. Już do dzisiaj 50 proc. zobowiązań brygada zro-

bila. A zobowiązanie to oznacza 5 dodatkowych wagonów ponad plan.

Słowo „brygada” nabiera w ustach chłopca jakiegoś specjalnego, poważnego znaczenia. Słowo „brygada” brzmi jak słowo „przyjaźń”. 17 chłopców z placu talbotów uradziło, że złot, młodych przewodników bez nich obejść się nie może. Po pierwsze dlatego, że ani jeden z nich Warszawy nie widział. Po drugie, że oni, ze brygadą, całej fabryce pokazała, co znaczy właśnie „brygada”. Ci, którzy palcami wykłanano za łobuzerstwo, związani niepiśnianym, wewnętrznym prawem brygady szybko stali się czolową brygadą młodzieży „Konstalu”.

Stanisławski tak mi o tym opowiadał. — Patrz na nas i zazdrość. Teraz każdy by chciał do nas przyjść, ale nie dla każdego jest miejsce. Chłopiec poważnie i dodaje: — Nie każdy może utrzymać się w czołowie. W brygadzie nie ma miejsca dla leni. Nie możemy tracić czasu, bo nam Warszawa ucieknie sprzed nosa. Po czym zeszli na się z buforu i przyłączyli się do trojki rówieśników pracujących przy „złotowym” talbotcie.

Szliśmy obok hal fabrycznych, gdzie robotnicy pracują często nieomal po gołym niebem. „Konstal” przebudowuje się szybko, przeżywa wrotną miłość, która ma tak wiele cech dynamitu. Rozsada to, co stare i krępujące. Młodość i przyszłość „Konstalu” to także jego chłopcy. Zoba- czymy część tej młodości na Złocie, kiedy gdzieś — wśród tysięcy — znajdą się chłopcy z placu talbotów. Wśród nich dostrzeżenie może płomienne czarne oczy małego ślusarza, który wraz z kolegami ofiarował za legitymację złotową 5 talbotów ponad plan. Dostrzeżenie owoców rzetelnej roboty wychowawczej — przyja- ciela młodości — majstra Rudla.

Tadeusz Jackowski

POROZMAWIAJMY

Czy muszą być brzydkie?

Warszawa się przeprowadza. Tak można być w skrócie ująć wielki ruch mieszkawców, przeprowadzających się ze starych, burzonych domów czy z pozabawionych wygód, zagęszczonych lokali — do nowych mieszkań, w wielkich nowych osiedlach.

Do nowych, jasnych, słonecznych „mieszkań”. Do mieszkań, których okna nie wychodzą, jak dawniej, na ciemne studnie powłok, lecz na otwartą przestrzeń szerokich ulic, zieleńców i placów.

Patrz na te okna właścicieli nowych mieszkań i myślą o firanach, myślą o zastawach. W wyborach widzą już falującą łagodnie barwną materię, harmonizującą z nowoczesnym wnętrzem jasnych mieszkań.

Ta piękna ich wizja pozostanie jednak tylko wizją niespełnionych pragnień. Bo oto właściciele nowych mieszkań rozpoczynają długą, żmudną i bezowocną wędrówkę w poszukiwaniu materiału na nie przepuszczające promieni słonecznych zastawy.

W sklepach z artykułami tapicersko-dekoracyjnymi przeważnie nie ma nic odpowiedniego. A jeśli już coś ekspedienta spod stołu innych bel wygrzebie — to wdrugnie się się ze zniechęcenia.

— Dlaczego to takie brzydkie? — spytasz. — Dlaczego te kolory są takie martwe, niemal brudne? Czy nie ma czegoś pogodniejszego, weselejszego i... ładniejszego?

Ekspedientka, o ile jest uprzejma — odpowie ci wówczas: mamy tylko takie, ale i to ludzie kupują, bo co mają robić?

Co mają robić? Mają głośno zaprotestować. I zapytać się publicznie, kto właściwie o wyborze deseni czy kolorów decyduje? Dlaczego nas już stać na ładne materiały odzieżowe, a nie możemy się zdobyć na estetyczne, gustowne i bynajmniej nie droższe materiały na obicia mebli, narzut, zastawy?

I co właściwie robi w tym zakresie BNEP — czyli Biuro Nadzoru Estetyki Produkcji? (mir-par.)

RADIO

na dzień 26 czerwca 1952 r. (czwartek)

Na fall 1322 m.

Program dnia 6.05 15.25 Wiadomości 5.05 6.00 7.00 7.55 12.04 16.00 20.00 23.00

5.10 Aud. dla wsi 5.20 Koncert 6.10 Wszelchnia Radiowa 6.30 Pieśń krajów demokracji ludowej 7.20 Muzyka 7.50 Kalendarz radiowy 8.00 Koncert 8.30 Aud. dla obywateli 9.00 Muzyka 9.10 Melodie ludowe 10.20 Koncert solistów 10.55 Śmierć Nachimowa — fragm. pow. Siergieja Griegoriewa pt. „Kurhan Małachowa” 11.15 Muzyka i aktualności 11.45 Głos młodzi 12.15 Muzyka 12.30 Aud. dla wsi 12.45 „Na swojską nutę” 13.15 Informacja 15.30 Aud. dla dzieci 16.20 Koncert Ork. Rozł. Łódzkiej P. R. p. d. H. Debia 17.00 Utwory na altówkę gra M. Szalecki 17.15 Koncert muzyki węgierskiej 18.00 „Mikrofonem po kraju” 18.20 Koncert chórów radzieckich 18.45 Utwory na harfe gra R. Ruszkowa 19.05 „WCZORAJ I DZIŚ” — AUDYCJA DLA MŁODZIEŻY 19.45 Aud. dla wsi 20.30 Sylwetki komp. — M. Mussorgski 21.30 „Na fall humoru i satyry” 21.45 Muzyka taneczna 22.00 Kronika kulturalna 22.30 Utwory Bacha i Haendla.

Na fall 367 m.

Program dnia 6.00 13.25 Wiadomości 5.05 6.00 7.00 7.55 12.04 16.00 20.00 23.00

14.15 Muzyka symfoniczna 14.30 Koncert Ork. Rozł. Włocławskiej P. R. p. d. T. Seredyńskiego 15.10 „Bieg do Fragała” — fragm. pow. J. Strzykowski 15.30 Aud. dla dzieci 16.00 Wszelchnia Radiowa 16.20 Dziennik warszawski 16.35 Utwory wiośniowe 17.00 Odpowiedzi Pali 17.15 Z cyklu: Chłopi Ludowe budują nowe życie! 17.30 Lotewskie pieśni ludowe 17.40 Muzyka 18.00 „Dla każdego coś miłego” 19.00 Radiowy Ekspres Wczoraj 19.20 Dawna muzyka kameleona 19.30 Muzyka i aktualności 20.00 „Instrumenty muzyczne” — audycja słowno-muzyczna w oprac. J. Waldorffa 20.20 Koncert w wyk. Ork. Rozł. Bydgoskiej 21.30 J. S. Bach: Sulta francuska G-dur 21.50 Wszelchnia Radiowa 22.15 Reportaż z IV Międzynarodowego Turnieju Szachowego w Międzyzdrojach 22.20 Melodie operetkowe 22.40 Muzyka balowa 23.00 Polskie Radio zastrzeżenie sobie możliwość zmian w programie.

NA FAJ NASZYCH PRZYJACIÓŁ Moskwa 1

16.30 Koncert estradowy 17.20 Pieśń ludowa 17.50 Transmisja opery 22.05 Pieśń rosyjskie 22.20 Fragmenty operetki 23.00 Ludowa muzyka instrumentalna 23.30 Koncert dawnej muzyki symfonicznej.

Moskwa II

